

PROTOKÓŁ NR XXXVII /09
z sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku
z dnia 27 marca 2009 r.

XXXVII sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 9⁰⁰ – 11⁵⁵.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 14 radnych (nieobecny radny M.Ludwiczak).

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamieńska – Grzegorz Turlejski, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Radca Prawny – Bożena Mazurkiewicz, Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego – Waldemar Zbierański, Dyrektor ZGK w Kamieńsku – Kazimierz Maj (w/z na sesję przybyła Księgowa ZGK p. Janina Bezulska-Wolna), pełnomocnik Burmistrza ds. RPA – p. G.Palka (w/z na sesję przybyła Przewodnicząca Gminnej Komisji ds. RPA – p. E.Matuszczyk).

Ponadto obecne były media: „Co Nowego” – Justyna Drzazga, Po Prostu Informacje – Stefan Kobylarz.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr XXXV/09 z dnia 23 lutego 2009 r. i protokołu Nr XXXVI/09 z dnia 27 lutego 2009 r.
4. Sprawozdanie Dyrektora ZGK z wykonania budżetu za 2008 rok.
5. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2008 r.
6. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji stałych.
7. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
8. Podjęcie uchwał.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu XXXVII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad.

Załącznik Nr 4

p u n k t 1

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia XXXVII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski witając serdecznie radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 14. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

p u n k t 2

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad, który radni otrzymali wraz z materiałami na sesję. Następnie zapytał czy są jakieś uwagi do porządku obrad.

Radny B.Pawłowski: „Ja bym proponował żeby wprowadzić dodatkowy punkt po punkcie trzecim, jako punkt czwarty; Informacja burmistrza o rozmowach między Gminą Kamieński i Kleszczów dotyczących budowy obwodnicy.”

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo myślę, że ta informacja, o którą prosi Pan radny Pawłowski jest już tak szeroka i szerokim frontem się to odbija, że ten temat byłby po prostu na dzień dzisiejszy niewskazany. Szanowni Państwo, jeśli ktoś oglądał, a myślę, że tak i NTL i w prasie i wypowiedzi Pani Wójt Gminy Kleszczów i Pana Prezesa Szczepockiego to chyba wie o tym, że te rozmowy nie spełzły na niczym. Te rozmowy są po prostu zawieszono, bo Kleszczów ma w tej chwili zupełnie inne problemy zupełnie inną sytuację i tak jak wyraziła się Pani Wójt Gminy Kleszczów Pani Kazimiera Tarkowska Kleszczów ma w tej chwili do zrobienia u siebie dróg, do zrobienia pięknych dwóch obwodnic (to jest obwodnica, która ma być łącząca od Kaliska teren Wrocławia, a druga obwodnica to jest dojście do Częstochowy w kierunku Katowic). Jeśli chodzi o naszą tutaj drogę, którą tu Kleszczów proponuje i proponował i proponowana jest niemniej ona jest na dzień dzisiejszy w takiej sytuacji, że chce Panu radnemu powiedzieć, że do rozmów tych wejdziemy. Ale budżet Gminy Kleszczów został znacznie okrojony gdyż kopalnia w tej chwili schodzi i budżet gminy będzie dalej się zmniejszał i Kleszczów w tej chwili nie może sobie pozwolić na szeroki taki front. Poza tym, dokąd nie będzie zaczęta budowa, rozbudowa, naszej tutaj trasy to droga ta nie będzie po prostu budowana gdyż Kleszczowa w tej chwili ta sytuacja, jaka jest to nie zadawała, bo Kleszczów chce bezpośredniego wejścia do trasy. Czyli szanowni Państwo tak to wygląda na dzień dzisiejszy i proponuję żebyśmy z tego punktu zeszl. A dalsze rozmowy będą prowadzone, ale na dzień dzisiejszy jest tak jak jest.”

Radna Z.Roźniatowska: „Sam Pan przewodniczący temat ... to znaczy, że jest to temat godny uwagi żebyśmy na ten temat porozmawiali, więc dlaczego mamy oddać taki wniosek skoro to jest ważne i Pan przewodniczący sam jest w tym temacie zainteresowany żeby się wypowiedzieć żeby coś powiedzieć, więc dlaczego Pan odrzuca przecież...”

Przewodniczący Rady: „Pani radna my niczego nie odrzucamy, my wręcz przeciwnie żyjemy i tym tematem się paramy, bo chcemy współpracować z Gminą Kleszczów. Niemniej chcę powiedzieć, że w tej chwili zbieramy żniwo swoich poprzedników, bo Gmina Kleszczów po raz trzeci upomina się o wyrażenie zgody na tą drogę i dlatego też tego tematu nie zamykamy. Ten temat jest otwarty i będziemy z tym tematem żyli, bo nie chcemy w tej chwili zamykać dobrosąsiedzkich stosunków, układów koleżeńskich, bo nam to też będzie ta sytuacja sprzyjać. Dlatego też szanowni Państwo Pan radny B.Pawłowski zgłosił wniosek i w tej chwili wniosek...”

Radny B.Pawłowski: „Ale ja prosiłbym jeszcze o głos. W tej sytuacji chciałbym go uzasadnić jeszcze po tym, co Pan powiedział.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Pawłowski mija się Pana uzasadnienie z celem, bo ten temat będziemy drażyć i ten temat będzie. Dlatego też proszę o przegłosowanie poddaję wniosek pod głosowanie.”

Radny B.Pawłowski: „Panie przewodniczący proszę o głos w tej sprawie.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Pawłowski Pan miał głos, w tej chwili głos Pana jako wniosek przechodzi pod obrady i pod głosowanie... Szanowni Państwo wniosek Pana radnego Pawłowskiego brzmi: *Informacja burmistrza o rozmowach między Gminą Kamieńsk i Kleszczów dotyczących budowy obwodnicy*. Szanowni Państwo ten wniosek jak powiedziałem już i uzasadniałem jest na dzień dzisiejszy dalekim. Ten wniosek nie poprzedzony jest w tej chwili rozmowami, ten wniosek będziemy dążyć w temacie spotkania Pani Wójt Kleszczów i prezesów rozwoju Gminy Kleszczów, dlatego będę głosował za odrzuceniem tego wniosku.”

Następnie Przewodniczący Rady poddał ww. wniosek radnego B.Pawłowskiego pod głosowanie. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 6 radnych. 8 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowanie wniosek o wprowadzenie punktu „Informacja burmistrza o rozmowach między gminą Kamieńsk i Kleszczów dotyczących budowy obwodnicy” został odrzucony.

Więcej uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady przeszedł do kontynuowania porządku obrad jak na wstępie.

p u n k t 3

Przyjęcie protokołu Nr XXXV/09 z dnia 23 lutego 2009 r. i protokołu Nr XXXVI/09 z dnia 27 lutego 2009 r./

Nie zgłoszono uwag do protokołu Nr **XXXV/09** z dnia 23 lutego 2009 r.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie ww. protokołu. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. protokołu głosowało 11 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. protokół został przyjęty.

Nie zgłoszono uwag do protokołu Nr **XXXVI/09** z dnia 27 lutego 2009 r.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie ww. protokołu. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. protokołu głosowało 11 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. protokół został przyjęty.

p u n k t 4

Sprawozdanie Dyrektora ZGK z wykonania budżetu za 2008 rok.

W związku z omawianym punktem na sesję przybyła księgowa ZGK w Kamieńsku p. Janina Bezulska-Wolna.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Księgową o złożenie sprawozdania.

Księgowa ZGK przedstawiła sprawozdanie z wykonania planu finansowego za rok 2008.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 5

Przewodniczący Rady podziękował Księgowej ZGK za zdanie sprawozdania. Następnie powiedział: „Proszę Państwa sprawozdanie z ZGK było tematem obrad komisji. Państwo radni mieli czas i okazję zapoznać się, Państwo radni mogli również spotkać się na komisjach z Panem Dyrektorem i dzisiejsze sprawozdanie, które jest po prostu upoważnia nas do tego żebyśmy to sprawozdanie przyjęli. Dlatego też z całą pewnością i stanowczością oświadczam, że będę głosował za jego przyjęciem. Niemniej, jeśli Panowie radni, tak to szanowni Państwo wygląda i myślę, że podziękujemy...”

Radny B.Pawłowski: „Czy pytania do sprawozdania...

Przewodniczący Rady: „Panie radny Pawłowski myślę, że i powiedziałem i prosiłem, że temat komisji to zamykał. Myślę, że dzisiejsze pytania będą niezwiązane i pozbawione jakichkolwiek...

Księgowa ZGK w Kamieńsku: „Czy ja mogę już Panie Przewodniczący opuścić salę?”

Przewodniczący Rady: „W Pani sytuacji bardzo Pani dziękuję i jeśli Panowie nie rozumiecie to proszę o wybaczenie. Dziękuję uprzejmie.”

(Księgowa ZGK w Kamieńsku opuściła salę obrad.)

Radny B.Pawłowski: „Panie przewodniczący czy mógłbym prosić o głos w tej sprawie?”

Przewodniczący Rady: „Panie radny, jeśli głos Pana jest związany z tematem to proszę bardzo.”

Radny B.Pawłowski: „Tak.. Panie przewodniczący no nie wiem czy Pan przewodniczący analizuje na bieżąco zmiany w komisjach, ale ja akurat jestem w takiej komisji gdzie ani Pani skarbnik ani dyrektor zakładu nie byli nie omawiali tej sprawy, dlatego ja bym chciał tutaj Panią skarbnik a najlepiej Pana dyrektora o pewne rzeczy zapytać.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny zgodnie z jednym z artykułów w statucie Pan ma taką możliwość, dlatego w ustawowym terminie i czasie proszę o złożenie. Pana głos interpelacyjny będzie przesłany do osoby zainteresowanej, znajdzie ono odbicie w protokole i odpowiedź będzie chyba Pana satysfakcjonowała. Dlatego szanowni Państwo ten temat zamykam, przechodzimy do...

Radny B.Pawłowski: „Czyli pytań zadawać nie można.”

Przewodniczący Rady: „Tak. Niech Pan powiedziałem złoży. Ma Pan i przysługuje Panu pytanie na piśmie i przechodzimy do punktu 5.

p u n k t 5

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2008 r.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 6

W związku z omawianym tematem na sesję przybyła Przewodnicząca Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Pani Elżbieta Matuszczyk.

Przewodniczący Rady poprosił Panią E.Matuszczyk o zabranie głosu i omówienie zagadnienia.

Przewodnicząca Komisji ds. RPA powiedziała: „W Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych uchwalonym w grudniu 2007 r. zakładaliśmy pozyskanie środków na realizację wszystkich zadań ujętych w planie w wysokości 82 tysiące złotych. Okazało się, że tych środków z tytułu opłat za wydawane zezwolenia wpłynęło więcej i tak otrzymaliśmy 86.614zł i w ramach tych środków mieliśmy zrealizować zadania ujęte w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2008 roku.”

Następnie Przewodnicząca komisji Pani E.Matuszczyk zapytała czy musi czytać cały tekst, skoro radni otrzymali ten tekst z materiałami na sesję, czy pokrótce omówi każdy punkt a później odpowie na ewentualne pytania radnych?

Przewodniczący Rady odpowiedział: „Przychyłam się do wniosku Pani Inspektor Elżbiety Matuszczyk. Myślę, że w materiałach przesłanych Państwo mieli. Ten temat był również drażony na poszczególnych komisjach. Niemniej szanowni Państwo radni mam gorącą prośbę, Panie Jacku Ozga, bo Pan nie jest tu sam, bo oprócz Pana jest wielu więcej a osoba, która składa sprawozdanie nie robi tego dla siebie i ta uwaga proszę ją przyjąć i Panie radny proszę zachować powagę dla osoby składającej...

Radny A.Matusiak: „Panie przewodniczący przed chwilą jednak Pan wszystkim oznajmił, że osoba składająca oświadczenie robi to tylko dla siebie (bo nie można zadawać pytań) a teraz Pan mówi odwrotnie, że nie robi tylko dla siebie. Przed chwileczką Pani z komunalki tutaj przeczytała nam sprawozdanie. Pan Pawłowski chciał zadać pytanie, no nie można było zadać, czyli przeczytała tylko dla siebie to no, bo...

Przewodniczący Rady: „Przepraszam bardzo Panie radny Matusiak, co innego jest, jeśli złożone jest sprawozdanie, a co innego, jeśli się składa wobec gremium. I ci osoby, które mają i są mają obowiązek tego wysłuchania. Dlatego Panie radny niech Pan to przyjmie do wiadomości.”

Radna Z.Roźniatowska: „Jaka jest różnica pomiędzy złożeniem a składaniem, bo nie rozumiem?”

Przewodniczący Rady: „Pani radna proszę konkretnie na temat.”

Radny A.Matusiak: „Niech Pan to rozwinie Panie przewodniczący, bo tu ludzie nie są tak wykształceni jak Pan.”

Przewodniczący Rady: „Ja nie jestem parasolem Panie Matusiak, dlatego...”

Radny A.Matusiak: „Pan nie jest parasolem, ale jest Pan chorągiewką proszę pana.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Matusiak, ale zostaw Pan te uwagi, bo są niestosowne. Jesteśmy w temacie nad złożonym sprawozdaniem.”

Przewodnicząca GKRPA p. E.Matuszczyk: „Ja bardzo proszę, bo takie słowne przepychanki.. Ja jestem w pracy, ja muszę wykonywać swoje zadania. W tej chwili to sprawozdanie powinna złożyć Pani pełnomocnik burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ona jest na urlopie stąd jestem tu ja jako przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i mogę faktycznie to sprawozdanie złożyć, ponieważ jestem jednym z głównych realizatorów. Jeżeli Państwo pozwolą to ja powiem, co mam do powiedzenia i...

Przewodniczący Rady: „I byśmy podziękowali Pani Inspektor. Czy są pytania, zapytania, do sprawozdania..? A zatem nie widzę, wobec tego podziękuję...”

(na sali obrad gwar i śmiech radnych)

Przewodniczący Rady: „Przepraszam bardzo, ale ja pytałem. Wobec tego szanowni Państwo sprawozdanie było, sprawozdanie jest i zwolniłem Panią i przeszliśmy do tematu pytań. Nie było pytań, więc Pani uprzejmie dziękuję za czas, który Pani tu z nami była. Dziękuję uprzejmie.”

(Pani E.Matuszczyk opuściła obrady sesji)

Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 6. porządku obrad.

p u n k t 6

Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.

Sprawozdanie z działalności w okresie od 28 lutego do 27 marca 2009 r. kolejno zdali:

1. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zdał przewodniczący komisji - radny Jan Jakubczyk.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 7**
2. Sprawozdanie Komisji Planowania Budżetu i Finansów zdał przewodniczący komisji - radny Stanisław Zieliński.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 8**
3. Sprawozdanie Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych zdała przewodnicząca komisji - radny Sławomir Sewerynek.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 9**
4. Sprawozdanie Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej zdał przewodniczący komisji - radny Franciszek Stępień.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 10**
5. Sprawozdanie Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury zdał przewodniczący komisji - radny Stanisław Gruchała.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 11**
6. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska zdał przewodniczący komisji - radny Jerzy Madej.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 12**

Radny B.Pawłowski zapytał czy jakieś pytania do przewodniczących można zadać?

Przewodniczący Rady odpowiedział, że porządek obrad nie przewiduje i pytań do tych złożonych sprawozdań nie będzie, a jeśli już to w punkcie 9.

Radny B.Pawłowski zaznaczył, że w punkcie 9. to są interpelacje do burmistrza nie do radnych.

Przewodniczący Rady oznajmił, że zamyka punkt 6.

Radny B.Pawłowski dodał: „Panie przewodniczący, czyli rozumiem, że nie można zadawać pytań do przewodniczących...

Przewodniczący Rady: „Jeśli Pan tak rozumie to Pan bardzo dobrze rozumie i dziękuje Panu za zrozumienie. Uważam dyskusję za zamkniętą i proszę Pana Burmistrza o złożenie sprawozdania.

p u n k t 7

Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.

Burmistrz Kamieńska Grzegorz Turlejski zdał sprawozdanie ze swojej działalności między sesjami XXXVI i XXXVII oraz z wykonania uchwał i wniosków.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 13**

Przewodniczący Rady podziękował Panu Burmistrzowi za zdanie sprawozdania i przeszedł do punktu 8.

Dalsze prowadzenie sesji Przewodniczący Rady przekazał Wiceprzewodniczącemu Panu Wojciechowi Ziembie.

p u n k t 8

Podjęcie uchwał:

Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z projektem uchwały:

- *w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamięnsku;*

Radny B.Pawłowski: „Mam pytanie do Pana Burmistrza; Pani poprzednia kierowniczka SPZOZ Pani Górecka wielokrotnie wnioskowała o wykreślenie tych usług stomatologicznych z gabinetu stomatologicznego, ponieważ twierdziła, że nie ma takiej możliwości żeby to prowadzić. Stanowisko Pana Burmistrza było takie żeby szukać (były ogłoszenia w prasie, które z tego, co wiem nie przyniosły efektu oprócz tego, że trzeba było jakieś tam pieniądze na to wydać). Czemu teraz tak nagle się zmieniło podejście Pana Burmistrza od razu, na że tak powiem pierwszy sygnał nowej Pani Kierownik taka zmiana jest proponowana? Czy w stosunku do poprzedniej Pani Kierownik nie wypadałoby teraz chociaż powiedzieć, że rzeczywiście miała rację i ten punkt, te usługi stomatologiczne, były po prostu nierealne w tamtym układzie?”

Burmistrz G.Turlejski: „Moje podejście Panie radny nie ma nic tu wspólnego z tą sesją ani z porządkiem obrad. Jest projekt uchwały proszę się do niego odnosić i proszę nie robić tu zamieszania, pośmiechowiska, targowicy i cyrku z tej sesji, bo Pana zadanie od początku tej kadencji, jaki i tamtej zresztą, to jest tylko i wyłącznie takie nie przynoszenie splendoru i blasku tej gminie tylko ją ośmieszanie. Niech Pan z tego zrezygnuje. Im szybciej Pan to zrobi tym lepiej dla Pana to będzie.”

Radny B.Pawłowski: „A czy mógłby Pan odpowiedzieć teraz po tym wstępie na moje pytanie dotyczące projektu uchwały, dlaczego w tym momencie Pan decyduje się na przychylenie się do głosu Pani Kierownik?”

Burmistrz G.Turlejski: „Pańskie pytanie nie ma nic wspólnego z uchwałą, która ma być za chwilę głosowana. Proszę odnosić się do treści i tekstu uchwały.”

Radny B.Pawłowski: „Rozumiem, że nie będzie w tej chwili usług stomatologicznych w SPZOZ w Kamięnsku?”

Burmistrz G.Turlejski: „Niech Pan rozumie jak Pan chce. To jest Pana sprawa jak Pan rozumie. Ja Pana nie pytam, dlaczego Pan głosował za taką uchwałą albo przeciw takiej uchwale. Ma Pan do tego pełne prawo tak samo jak ja mam prawo do wystąpienia z każdym projektem uchwały na sesję. A Pana zadaniem jest albo przyjąć ten projekt albo odrzucić a nie wdawać się w głupie polemiki i udawać głupio mądrego.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamięnsku. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu

uchwały głosowało 8 radnych. 5 radnych wstrzymało się od głosu. 1 radny obecny na sali nie wziął udziału w głosowaniu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVII/295/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009r. w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku. **Załącznik Nr 14**

Wiceprzewodniczący Rady poprosił Skarbnik Gminy Panią Marię Ozgę o zapoznanie z uchwałą:

➤ ***w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009;***

Skarbnik Gminy szczegółowo omówiła ww. projekt uchwały oraz załączniki do uchwały.

Radna Z.Roźniatowska: „Wynika z tego, że dotacja, która była przeznaczona na SPZOZ na ośrodek zdrowia teraz pod inną nazwą trafia troszeczkę i z tego powodu ta nowa Pani Kierownik będzie mogła z tej dotacji skorzystać, a tamta nie mogła. Tak to wynika, ponieważ wtedy się nazywała dotacja podmiotowa a teraz się inaczej nazywa na zakup sprzętu itd. Na tym polega różnica?.. Czy to jest śmieszne pytanie? Tak? W jakim zakresie proszę mi wyjaśnić.”

Skarbnik Gminy: „To znaczy ja mogłabym wytłumaczyć...”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie, no głupota tej Pani Roźniatowskiej mnie po prostu rozbawia i niewiedza. Ona tu nic nie wie, przychodzi i chce brylować i się ośmiesza tylko. Niech Pani wytłumaczy tej Pani raz, a dobrze i po raz ostatni już chyba.”

Skarbnik Gminy: „Ośrodek zdrowia zarówno w ubiegłym roku jak i w tym roku miał zabezpieczone środki. Mogli wykorzystać to na zakup wyposażenia, bo też dzwoniłam rozmawiałam z Panią Kierownik osobiście z Panią Górecką, bo już wiedziałam, że nie zdąży na pewno wykorzystać tych środków, bo za późno złożony był tutaj wniosek, że to ma być na gabinet fizykoterapii i program zdrowotny przedstawiony był dopiero w końcu października, więc dotacje mogliśmy dopiero po zaakceptowaniu uchwaleniu przez Radę Miejską, czyli na początku chyba listopada czy pod koniec listopada. Także w sumie wiedziałam już, że tego zadania w stu procentach na pewno ośrodek zdrowia nie skorzysta. Stąd moje telefony były do Pani Kierownik żeby po prostu może zakupić sprzęt, bo to wiadomo, że udałoby się w ciągu miesiąca wydać. Bo to są takie nieporozumienia. Sama osobiście też uczestniczyłam i wiem jak było, że po prostu dzwoniłam do Pani Kierownik mówię, że może sprzęt lepiej zakupić czy może za 20 tysięcy (bo tam w ub. r. była kwota przeznaczona tej dotacji 40 tysięcy) i żeby za 20 tysięcy zakupić sprzęt, a na przykład 20 tysięcy przeznaczyć na ten gabinet fizykoterapii...”

Radny A.Matusiak: „Czyli rozumiem, że Pani doktor za późno złożyła wniosek.”

Skarbnik Gminy: „Tak, w ubiegłym roku. - Ale może dokończę - i później Pani Kierownik złożyła jednak tylko program na te całe 40 tysięcy. W związku z czym była podpisana umowa. Ani złotówki nie było wykorzystane z tej dotacji, bo ona zwróciła ją w tym roku. I teraz nowa Pani kierownik (też były zaplanowane pieniądze tutaj w budżecie, co prawda mniejsza kwota na razie 20 tysięcy zaplanowaliśmy) i Pani kierownik złożyła pismo do Pana burmistrza, że chce zakupić sprzęt. W związku z czym przenosimy z programu zdrowotnego na zakup tego sprzętu.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa, ale może jak ja to rozumiem, bo jestem członkiem Rady Społecznej SPZOZ i trochę w tym uczestniczyłem. Proszę Państwa programy są bardzo trudne do realizacji i programy są nie do zrealizowania, jeżeli dostaje się pieniądze miesiąc przed końcem roku kalendarzowego. Po prostu jest to niewykonalne i dlatego te pieniądze poprzednie ani raz ani

drugi nie mogły być zużyte. Zaplanowanie tego w budżecie na ten rok miałyby sens gdyby udało się je wykorzystać od razu. To jest raz. Po drugie nasz SPZOZ zawarł umowę na usługi z fizykoterapii, ale są tam warunki. Ten gabinet musi być dofinansowany, muszą być uzupełnione różnego rodzaju sprzęty i pomoce, które fundusz sobie życzy. I tutaj po prostu przesunięcie tych pieniędzy jest 20 tysięcy propozycja Pani doktor Kubackiej z programu, który mówię jest, jaki jest i trudny będzie do realizacji na zakup tego sprzętu. Oprócz tego trzeba powiedzieć, że ta dotacja być może okaże się niepotrzebna (ta w kwocie 20 tysięcy na same zabiegi), dlatego że kontrakt na rok 2009 jeszcze niejako zaplanowany czy wywalczony przez poprzedniczkę Pani Kubackiej zakłada, że tych zabiegów będzie znacznie więcej. Tam było chyba 3.000 w roku 2008 a teraz będzie 8 tysięcy czyli wpływy będą proporcjonalnie większe i ten gabinet fizykoterapii w tym roku może się zamknąć na zero. I tutaj propozycja, jeżeli byłaby taka możliwość doposażenia jego to te zabiegi będą. Gdyby zakład opieki nie znalazł środków to może być ten gabinet zamknięty, jeżeli nie będzie doposażony i podejrzewam, że NFZ dał jakiś termin na realizację tego, dlatego Pani doktor Kubacka taki wniosek złożyła.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny miesza Pan miesza i miesza po to tylko żeby udawać bardzo błyskotliwego człowieka. Może w oczach i umysłach tych osób, które nie mają pojęcia o tych rozliczeniach Narodowy Fundusz - SPZOZ i gmina to wychodzi Pan naprawdę na wielkiego człowieka, wykształconego w tym temacie, ale w moich oczach wychodzi Pan na takiego lawiranta tylko i wyłącznie. Nie ma to nic wspólnego z tym, co Pan tu powiedział. Dotacja na program zdrowotny w każdym czasie może być realizowana nawet na miesiąc przed końcem roku kalendarzowego trzeba ją mieć tylko wykorzystać. A jeżeli ktoś występuje o dotację na miesiąc przed końcem roku kalendarzowego dostaje tą dotację nie umie wykorzystać i oddaje to znaczy, że nie potrafi tam w jakimś aspekcie zarządzać tym SPZOZ-em. Nie trzeba tej osoby wybierać w ogóle w tym temacie. Przerzucenie tych pieniędzy z programu zdrowotnego na zakup dla rehabilitacji to wcale nie jest podyktowane żadnymi informacjami wynikającymi z NFZ. Te rzeczy już dawno były postulowane przez załogę fizykoterapii tylko Pani Kierownik Górecka była głucha na ten cel. I Pan to słyszał na SPZOZ-ie dokładnie. Głucha była i nie chciała tego zrobić. I dzisiaj Pan zniekształca fakty Panie radny Pawłowski. I teraz widząc te cele nowa Pani Kierownik postanowiła załatwić sprawę wyposażenia w gabinecie. Jeżeli starczy nam funduszy to w połowie roku nie ma problemu żeby ruszył jakikolwiek program zdrowotny w tym SPZOZ-ie. Nawet na 6 miesięcy, to nie musi być od razu od 1stycznia trwać.”

Skarbnik Gminy: „Jeszcze tylko dopowiem, że Pani Kierownik gdyby wystąpiła w styczniu 2008r. z programem zdrowotnym (podłączone, na jakie zabiegi konkretnie) ona by dostała. Rada Miejska na pewno by przychyliła się uchwaliła ten program i środki by poszły. Ale my niestety nie możemy za Panią kierownik decydować, jaki program ona wybierze i za nią napisać wniosek. Dopiero wpłynął ten wniosek koniec października 2008 r. - stąd to opóźnienie. To nie było z naszej winy.”

Radny B.Pawłowski: „Nie ma sensu tutaj polemizować z Panem Burmistrzem, Pan Burmistrz ma swoje zdanie ma prawo do niego ja nie będę oceniał tak jak on. Proszę Państwa z tego, co pamiętam Pani kierownik poprzednia o sytuacji w SPZOZ występowała już w maju 2008 roku. To nie tak, że sama złożyła na końcówkę roku. Proszę Państwa po podpisaniu tego porozumienia z gminą o dotację na program w następnym dniu złożyła rezygnację, bo niejako w proteście, rozumiem, przeciwko takiemu traktowaniu. To jest jedna rzecz. Druga sprawa proszę Państwa naprawdę 20 tysięcy na sprzęt, a nawet więcej, będzie potrzebne. Jest wymogiem NFZ po prostu w tym roku 2009 żądają więcej lepszego wyposażenia tych gabinetów niż w roku 2008 i musimy się do tego dostosować albo podjąć decyzje, aby ten gabinet zamknąć. Wiele gabinetów nie dostało z tego, co mówiła jedna i druga Pani kierownik SPZOZ kontraktu na rok 2009. Kamięńsk dostał pod warunkiem doposażenia w dany sprzęt...”

Burmistrz G.Turlejski: „Nieprawda...

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziembra: „Panie radny myślę, że kończymy tą dyskusję...

Radny A.Matusiak: „Ja mam jeszcze jedno zdanie. Szanowni Państwo jak ta Pani w jednym roku nie otrzymała tej dotacji z jej przyczyny, no z jej nieudolności jak tu próbujecie powiedzieć nie skorzystała z tego, dlaczego więc w następnym roku nie pomogliście Państwo tej Pani i nie wypowiedzieliście złóż wtedy i wtedy?”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziembra: „Panie radny jest Pan w Radzie SPZOZ miał Pan szansę jej wypowiedzieć...

Radca prawny B.Mazurkiewicz: „Ja bardzo przepraszam, ale naprawdę ja pracuję w SPZOZ, co prawda nie w Kamieńsku, ale wiem jak wyglądają negocjacje z Narodowym Funduszem Zdrowia i czego dotyczyły w tym roku. Kontrakty na rehabilitacje generalnie się zwiększyły. Już w ub. r. pod koniec roku były zwiększone (do umów były zawierane aneksy przez NFZ i NFZ dołożył na te kwestie pieniędzy). Natomiast problem Pani Góreckiej jako kierownika to się przedstawiał w tym, że ona nie chciała pieniędzy na program zdrowotny tylko chciała pieniędzy na działalność bieżącą, a tego się nie da ukryć pod programem zdrowotnym i dlatego składała ten program tak późno, bo to były dla niej po prostu pieniądze na dwa miesiące obrotowe. Taka była prawda. Zwróciła je, nie można jej przypisać w dyscyplinach finansowych, ale tak naprawdę jej działanie to wcale nie było nakierowane na to żeby te pieniądze wydać na tą rehabilitację. Ona po prostu potrzebowała pieniędzy na działalność bieżącą. Na to gmina w żadnym wypadku nie może dać pieniędzy. Ja mogłam pomóc Pani Góreckiej w jednym, mogłam pokazać, jakie programy są prowadzone przez mój SPZOZ, który też dostaje dotacje z budżetu gminy i wykorzystuje ją. Jeszcze jedna kwestia, co do usług stomatologicznych. Wszystko to się bierze z tego, że naprawdę nie ma lekarzy stomatologów. Natomiast oczywiście jest no w założeniu byłoby dobrze żeby SPZOZ miał jak najszerszy zakres działalności, dlatego że wtedy może lepiej gospodarować pieniędzmi itd., ale ponieważ jest możliwość, że będzie wykonywał je w ramach NFZ, czyli również bezpłatnie, wykonywał Niepubliczny ZOZ to ta działalność stomatologiczna jest utrzymana na terenie gminy. Gmina nie ma tylko za zadania organizowania działalności medycznej poprzez działanie SPZOZ, tylko w ogóle musi zabezpieczyć żeby były usługi medyczne. I to nie ma znaczenia czy to jest publiczny czy niepubliczny. Po prostu najważniejsze jest żeby były. Ponieważ była taka możliwość no, więc SPZOZ nie będzie prowadził tej działalności. Natomiast w rehabilitacji jeszcze te kontrakty, których nie otrzymały niektóre ZOZy wywodziło się wcale nie z tego, że nie miały sprzętu, ponieważ sprzęt do rehabilitacji tylko do niektórych usług to jest sprzęt wykwalifikowany, do niektórych to jest bardzo prosty.. Ja wiem, że długo np. mój SPZOZ to utrzymywał działalność rehabilitacji z tego że miał wypożyczone od KRUZ-u. KRUZ użyczył sprzęt rehabilitacyjny i to był naprawdę prosty o niewielkiej wartości materialnej jako takiej. Natomiast wymagane jest właśnie, że jeżeli są prowadzone usługi z zakresu rehabilitacji czy fizjoterapii jak to w tej chwili się określa jest niezbędny specjalista magister rehabilitacji. I niestety to był dla wielu warunków nie do przejścia, bo nie znalazły Pana magistrę. Nie ma. I nie mogły zawrzeć kontraktów, bo nie spełniały wymogów harmonogramu dotyczącego zatrudnionego personelu. (...). Ja naprawdę nie chciałabym, uważam, że Pani doktor jest dobrym lekarzem i starała się kierować tym ośrodkiem, ale uważam, że takie zarzuty, że gmina jej rzucała kłody pod nogi są naprawdę nieuzasadnione.”

Skarbnik Gminy: „Ja jeszcze tylko w sprawie tej dotacji z 2007 roku; więc umowa na tą dotację była dużo wcześniej podpisana (już chyba w lipcu albo w sierpniu 2007 r.) i też Pani doktor ją zwróciła w całości 30 grudnia 2007 r. Także to nie to, że ja, bo NFZ pokrył wszystkie te zabiegi także ona nie miała żadnych potrzeb żeby korzystać z tej dotacji i była zwrócona.”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba: „Uważam, że wyjaśnienia złożone przez Panią Skarbnik i Panią mecenas...

Radny B.Pawłowski: „Ja bym chciał jeszcze zabrać głos w tej sprawie...

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba: „Ja myślę, że już wszystko zostało powiedziane i wyjaśnione. Proszę Państwa przechodzimy do głosowania.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 9 radnych. 5 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVII/296/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009. **Załącznik Nr 15**

W dalszej kolejności Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

- ***w sprawie zmian w składzie osobowym Komitetu do zorganizowania obchodów Dni Kamińska w 2009 r.;***

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że do Komitetu do zorganizowania obchodów Dni Kamińska w roku 2009 zgłosiły się jeszcze następujące osoby: Barbara Sopata, Teresa Stanisz, Renata Patyk, Maria Pruchnicka, Ewa Ziółkowska, Elżbieta Antoszczyk, Justyna Bąkowicz.

Nie zgłoszono uwag do w/w kandydatów.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w składzie osobowym Komitetu do zorganizowania obchodów Dni Kamińska w 2009 r. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVII/297/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009r. w sprawie zmian w składzie osobowym Komitetu do zorganizowania obchodów Dni Kamińska w 2009 r. **Załącznik Nr 16**

- ***w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku (odwołanie J.Madeja);***

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVII/298/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009 r. w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 17**

- *w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku (odwołanie Z.Roźniatowskiej i A.Matusiaka, a powołanie J.Bartoszewskiego, S.Sewerynaka i G.Palki);*

Radny J.Ozga zapytał, co jest przyczyną, że się odwołuje tych dwóch radnych?

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział, że nie chodzą na posiedzenia Rady Społecznej.

Radny A.Matusiak: „Proszę Pana właściwie to dziękuję za podjęcie tej uchwały, bo sam miałem zrezygnować. Słuchając Pańskich bzdur na tych komisjach to wie Pan dobrze Pan doszedł do wniosku żeby nas odwołać i też jestem za tym.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam takie pytanie, bo chciałbym na niektóre osoby tutaj głosować „za” na niektóre „przeciw”. Jak ja mam to głosować Panie Przewodniczący, to jest pięć osób a w jednej uchwale?”

Burmistrz G.Turlejski: „Głosuje się za uchwałą albo przeciw uchwale Panie radny. Uchwała jest jednoznacznie nakreślona.”

Wiceprzewodniczący Rady dodał: „Jeszcze jedno podstawowe pytanie czy Pan Bartoszewski zgadza się na kandydowanie do tej komisji?”

Przewodniczący Rady J.Bartoszewski odpowiedział, że tak.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał czy Pan Sławomir Sewerynek zgadza się na kandydowanie?

Radny S.Sewerynek odpowiedział, że tak.

Radny R.Kurman zapytał: „Czy jest oświadczenie Pani Grażyny Palki o wyrażeniu zgody?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Burmistrz ją wyznaczył. Jest moim pracownikiem nie musi być oświadczenia.”

Radny R.Kurman: „Pani prawnik jak to wygląda?”

Radca prawny B.Mazurkiewicz: „Panie Przewodniczący?”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziamba: „No skoro Pan Burmistrz wyznaczył. Myślę, że zgodziła się Pani Palka, bez jej decyzji nie byłoby...”

Radny R.Kurman: „Pani prawnik proszę o odpowiedź. Proszę o opinię do protokołu.”

Radca prawny B.Mazurkiewicz: „Ja nie udzielam informacji na Pana pytania jako radnego tylko ja mogę, jeżeli mi udostępni głos Pan przewodniczący ewentualnie o opinię zwróci się mój bezpośredni przełożony służbowy, czyli Pan Burmistrz. Natomiast ja nie jestem powołana do tego żeby odpowiadać dowolnie na Państwa pytania.”

Radna Z.Roźniatowska: „To, w jakim celu prawnik jest na sesji?”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziamba: „Jeśli Pani nie wie to ja Pani nie będę odpowiadał. Przechodzimy do głosowania.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 5 radnych głosowało „przeciw”. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVII/299/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009r. w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 18**

- *w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych (odwołanie J.Madeja, a powołanie S.Gruchały);*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVII/300/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych. **Załącznik Nr 19**

- *w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej (powołanie F.Stępnia);*

Wiceprzewodniczący Rady zapytał radnego F.Stępnia czy wyraża zgodę na pracę w Komisji Rewizyjnej?

Radny F.Stępień odpowiedział, że wyraża.

Radny J.Ozga: „Ja mam pytanie do Pana Stępnia; czy w ogóle jest Pan w stanie poradzić w Komisji Rewizyjnej pracować?”

Radny F.Stępień: „Nie muszę Panu odpowiadać.”

Radny B.Pawłowski: „Szanowni Państwo widzę, że niektórzy z kolegów z tej drugiej strony mają fajny ubaw, ale może warto trochę pomyśleć i zastanowić się nad tym, co się dzieje. Proszę Państwa Komisja Rewizyjna jest to komisja najważniejsza. To jest jedyna komisja, którą obliguje prawo samorządowe, że musi być (innych komisji może nie być w Radzie natomiast ta musi być). Głównym zadaniem tej komisji jest kontrola działalności burmistrza i jednostek podporządkowanych burmistrzowi. Teraz mam pytanie czy nie warto byłoby pomyśleć, o chociaż jednej osobie w tej komisji, bo od początku kadencji nie ma takiej możliwości żeby z tej drugiej strony stołu ktoś się znalazł. Przecież i tak nie będzie stanowił tam większości. Może by się Panowie zastanowili nad takim faktem. I druga rzecz; bez urazy do Pana Franciszka Stępnia, ale córka pracuje w Urzędzie Miejskim a Pan ma być członkiem komisji, która kontroluje burmistrza. To jest to takie trochę niezręczne.”

Radny F.Stępień: „Po pierwsze moja córka nie pracuje już w urzędzie, a po drugie wie Pan ta komisja sobie da radę niech się Pan nie martwi. Na pewno po tej kadencji nie pójdziemy do sądu, do prokuratury, jak wtenczas, kiedy były te komisje takie wspaniałe a ludzie podostawali wyroki, proszę Pana, z burmistrzem Gaworskim na czele. Niech się Pan nie martwi my sobie damy radę.”

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 4 radnych głosowało „przeciw”. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVII/301/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej. **Załącznik Nr 20**

- *w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska (powołanie R.Kurmana);*

Wiceprzewodniczący Rady zapytał Pana Ryszarda Kurmana czy wyraża zgodę na pracę w komisji rolnictwa?

Radny R.Kurman wyraził zgodę

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVII/302/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Załącznik Nr 21

- *w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury (odwołanie A.Matusiaka);*

Radna Z.Roźniatowska: „Jakie są merytoryczne powody odwołania radnego?”

Wiceprzewodniczący Rady: „Jednym z powodów jest to, że radny Matusiak nie przychodzi na posiedzenia komisji.”

Radny R.Kurman: „Ja nie chcę bronić (żeby była jasna sprawa) nie chcę w tym momencie bronić radnego Matusiaka, ponieważ go niewiele znam jestem na drugiej sesji w tym momencie. Natomiast interesuje mnie meritum sprawy, dlaczego jest propozycja odwołania Pana radnego. I druga rzecz, jeżeli Pan radny zaniedbywał obowiązki związane z pracą w tej komisji czy była jakaś rozmowa przeprowadzana, czy była jakaś reprimenda z tego tytułu udzielana?”

Wiceprzewodniczący Rady: „Czy jeszcze jakieś pytania?”

Radny R.Kurman: „Przepraszam, ale ja bym prosił o odpowiedź. Tak, nie, bo nie wiem. Pytanie zadane zostało w próżni, a ja nie chcę żeby zostało w próżni.”

Wiceprzewodniczący Rady: „No i zostało i zostanie w próżni.”

Radny R.Kurman: „Również proszę Panię Przewodniczącą o zapasanie, że to wszystko zostanie w próżni.”

Wiceprzewodniczący Rady: „To wszystko jest zapisane w protokole może Pan sobie przeczytać.”

Burmistrz G.Turlejski: „Tu nie ma wybiórczości protokółowania jak kiedyś, Panie radny sekretarzu dawny.”

Radny B.Pawłowski: „Pytanie do autora uchwały Pana Bartoszewskiego; co Pana skłoniło do złożenia takiego wniosku. Mam nadzieję, że to nie jest taka chęć ukarania Pana Matusiaka za swoje poglądy, czy za to, że czasami się nie zgadza z oficjalnym jakby stanowiskiem urzędu. Co Pana skłoniło do złożenia takiego projektu?”

Przewodniczący Rady: „Wysoka Rado szanowni Państwo pytanie skierowane jest do mnie i odpowiem. Jest dokument ustawa o samorządzie, która mówi jednoznacznie, która wyraża i kieruje, dlatego Panie radny Pawłowski, kto, jak kto ale Pan był Pan jest i Pan zna chyba ustawę o samorządzie i Pan powinien znać tą interpretację i to jest jednym z zasadniczych powodów. A bardzo zasadniczy Panie radny to owszem myślę, że czas pokaże. Bo Panie radny Bogdanie Pawłowski, jeśli byśmy sięgnęli do dokumentów to był Pan współtwórcą i wnioskodawcą w 2007 roku, gdzie Pan podpisał wniosek i projekty uchwał o odwołanie m.in. Pana Adama Matusiaka...

Radny B.Pawłowski: „Z Komisji Rewizyjnej.”

Przewodniczący Rady: „Nie tylko, bo z trzech Panie radny, z trzech. Jeśli Pan chce dokumenty tu mam, tu są protokoły Panie radny i dlatego bardzo się dziwię, że w tej chwili Pan przyjmuje postawę obrony, jeśli Pan kiedyś był za i proszę przeczytać protokoły jak Pan wówczas wypowiadał się jak również Pan Andrzej Kułak i Pan Marek Ludwiczak.”

Radny B.Pawłowski: „To jest, Pan się zgadza z moim poprzednim zdaniem?”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Pawłowski z całą odpowiedzialnością zgadzam się z poprzednim wnioskiem i poprzednimi projektami uchwał.”

Radna Z.Roźniatowska: „Pan Pawłowski był może Panie przewodniczący przeciw, ale jak zobaczył, że Pan radny Matusiak bardzo dobrze pracuje zmienił o nim zdanie. Ale odpowiedź na pytanie nie padła tak czy inaczej, z jakich powodów merytorycznych. Tutaj Pan radny zadał podobne pytanie i ciągle nie padła odpowiedź.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Brak współpracy z radnymi.”

Radny A.Matusiak: „Szanowni Państwo sprawa dotyczy mojej osoby, więc chciałbym jeszcze ze dwa słowa powiedzieć, więc ten ewenement, który tu moją osobę dotyka to jest tylko i wyłącznie sprawa taka ano widzicie Państwo jak się nie popiera burmistrza tylko ma się swoje zdanie to trzeba do zera człowieka zrujnować. Proszę odwołać mnie, zresztą ja tak samo z oświaty ja też złożę sam dokument, bo nie chcę należeć do tej komisji, co przewodzi ktoś po zawodówce czy bez zawodówki, a człowieka z wyższym wykształceniem się odwołuje z przewodniczącego komisji. Więc nie kompromitujmy się tutaj szanowni Państwo tylko proszę podejmujcie swoje stanowisko i róbcie tak dalej a społeczeństwo niech się temu przygląda.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja myślę, że współpraca jak tu Pan powiedział pięknymi słowami, że brak było współpracy, a może ta współpraca byłaby szersza bardziej efektywna gdybyście pozwalali na sesji rozmawiać ze sobą gdybyście odpowiadali na pytania chcieli z nami rozmawiać. Pan przewodniczący tak powinien kierować tymi obradami żeby to było możliwe.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Pani radna, są komisje, są rozmowy merytoryczne i rozmawia Pani z kimś? Zabiera Pani wtedy głos? Nie zabiera Pani głosu. A że dzisiaj są media to Pani raptem by chciała rozmawiać.”

Radny F.Stępień: „Do tej pory ześmy rozmawiali, bardzo dobrze nam się współpracowało. A dlaczego się tak stało nie wie Pani? Bo burmistrz nie pozwolił kupić działek na budowie zalewu. Za to, że burmistrz nie pozwolił...

Radny A.Matusiak: „Właśnie, ja mam to pismo...

Radny F.Stępień: „Teraz ja mówię... To, co Pan chciał żeby burmistrz odwołał Jabłeckiego z szefa wspólnoty leśnej?..

Radny A.Matusiak: „A czy ja kiedyś chciałem...

Radny F.Stępień: „Tak... Jeszcze ześmy chodzili do OSP, żeś nas prosił żebyśmy się pojawili. Pamiętasz?”

Radny A.Matusiak: „No i co z tego, że prosiłem, co z tego?”

Radny F.Stępień: „Chodziło tak samo, żeby zabronić gościowi żeby inwestował w gminie jak chciał postawić CPN...I od tej pory Pan przestał z nami rozmawiać.”

Radny A.Matusiak: „Przede wszystkim to nie działek tylko ja chciałem pole orne kupić. Niejednokrotnie to podkreślam. To jedno pole miało 1,21 ha, drugie 1,89 ha. To nie była działka.”

Wiceprzewodniczący Rady przerwał dyskusję i przeszedł do głosowania uchwały. Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji gospodarki poprzez odwołanie ze składu radnego A.Matusiaka. Głosowało 8 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie. 6 radnych obecnych na sali nie wzięło udziału w głosowaniu.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVII/303/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury. **Załącznik Nr 22**

➤ ***w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury(powołanie A.Wiewióry);***

Wiceprzewodniczący Rady zapytał Pana Artura Wiewiórę czy wyraża zgodę na pracę w komisji gospodarki.

Radny A.Wiewióra powiedział, że wyraża zgodę. Następnie dodał: „Proszę Państwa po ostatniej sesji zarząd Rady (Pan przewodniczący, Pan wiceprzewodniczący i szef komisji rewizyjnej) zapytali się nas dwóch nowych radnych, w jakich komisjach chcielibyśmy pracować. Ja akurat powiedziałem, uzasadniałem, że w komisji bezpieczeństwa. Nie wiem, dlaczego drodzy Państwo obawiacie się mojej pracy w komisji bezpieczeństwa. No przecież człowiek, który ma wiedzę i doświadczenie to dla tej komisji to jest sama dobra praca. Ja w tej komisji będę się musiał uczyć, zdobyć wiedzę i doświadczenie. W tamtej komisji no to jak ja mówię no przecież nie wiem czy tam ma ktoś większą wiedzę i doświadczenie. To by było dla dobra komisji. Nie wiem, dlaczego Pan przewodniczący autor tej uchwały podjął inne stanowisko, chociaż poprosił żebym to potwierdził w biurze. Pan powiedział dosłownie, że będę pracował, wie Pan tak mi Pan odpowiedział, że rozważamy Pana pracę w komisji bezpieczeństwa. Stało się inaczej dziękuję.”

Radny F.Stępień: „Powie Panu tak, jako przewodniczący komisji bezpieczeństwa po dyskusji z Panem przewodniczącym z ... byliśmy oczywiście za tylko, że proszę Pana ja myślę, że człowiek

na takim stanowisku jak Pan, który to prawo przestrzegał i chronił to nie powinien takich rzeczy robić jak wydzwaniać tutaj do naszych kolegów jeszcze nie będąc radnym i proponować przejazd do nas to coś ugrasz.”

Radny A.Wiewióra: „Dokładnie, czy była inna rozmowa? Pewnych rzeczy nie przekręca się...

Wiceprzewodniczący Rady: „Panowie to nie na temat...

Radny F.Stępień: „Proszę Pana ja naprawdę byłem za tym...

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Stępień proszę o spokój...

Radny F.Stępień: ...naprawdę. Dlaczego mówię ten człowiek który to prawo chroni składa takie propozycje...

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie radny Stępień...

Radny A.Wiewióra: „Nie składałem propozycji, bo Pan Jurek jest moim kolegą, to była rozmowa koleżeńska...

Wiceprzewodniczący Rady: „Kończymy tą dyskusję.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Panów nie wiem czy ja dobrze słyszę czy nie, ale za to czy ktoś wykonał jakiś telefon, do kogoś dzwonił, o czymś rozmawiał, to ten człowiek jak ma wiedzę fachową w danej kwestii to on nie może być w tej komisji. Jaki to jest związek?..

Radny F.Stępień: „Ugrać to można na boisku lub w kasynie...

(przekrzywianie się radnych)

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Wiewióra rozmawialiśmy tutaj i była taka mowa właśnie. Ja słuchałem i zadałem Panu pytanie, jaka komisja ewentualnie gdyby do tej nie - powiedział Pan gospodarki. Tak Pan tutaj odpowiedział. A poza tym w tamtej komisji jest już 6 członków...

Radny A.Wiewióra: „Ale Panowie zmiany zawsze można w komisjach zrobić. To przecież...

Przewodniczący Rady Bart: „Bardzo słuszna uwaga i za to Panu dziękuję.”

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVII/304/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.03.2009 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury. **Załącznik Nr 23**

Dalsze prowadzenie sesji przejął Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski.

W związku z wyczerpaniem punktu 8 Przewodniczącego Rady przeszedł do punktu 9.

p u n k t 9

Interpelacje i zapytania radnych.

Radny B.Pawłowski: „Chciałem zapytać Pana przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, czym się komisja kierowała wybierając kontrolę sanitariatu w Ochocicach z tych zadań inwestycyjnych, bo rozumiem, że tych zadań inwestycyjnych jest w gminie naszej sporo, są o bardzo dużym kalibrze, o dużych sumach, a wybrano sanitariaty w Ochocicach?”

Radny J.Jakubczyk: „Komisja wywnioskowała, że trzeba jechać i sprawdzić tam czy prace idą czy nie.”

Radny B.Pawłowski: „A czy to był jakiś taki specjalny powód?”

Radny J.Jakubczyk: „Nie, normalna kontrola rutynowa.”

Radny B.Pawłowski: „Mam następne pytanie, jeżeli chodzi o nawiezienie, zrozumiałem taki wniosek o nawiezienie na posesję Mariana Wszelakiego...”

Przewodniczącego Rady: „Na drogę prowadzącą do posesji Pana Wszelakiego.”

Radny B.Pawłowski: „To już jasne jak na drogę.. Następne mam pytanie do Pana Burmistrza; remont drogi Barczkowiec Olszowiec - była podpisana umowa, ten remont drogi zaczął się 10 czy 9 marca (w tym dniu, kiedy Pan Burmistrz miał spotkanie z mieszkańcami Barczkowiec) i ten remont w tej chwili nie wiem czy już jest zakończony czy przerwany, bo to trochę czasu upłynęło. Czy będzie tam kontynuowany ten remont czy to jest już wszystko na tej drodze zrobione?”

Burmistrz G.Turlejski: „To jest zakończone.”

Radny B.Pawłowski: „Jaka tam kwota była wydatkowana?”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie pamiętam.”

Radny B.Pawłowski: „Mam następne pytanie; w sprawozdaniu Pana Burmistrza spotkanie z Panem wicestarostą Kaczmarkiem, czego dotyczyło i jakie są efekty tego spotkania? Bo mamy sporo zastrzeżeń, co do dróg powiatowych, poboczy tych dróg i rozumiem, że była okazja żeby przy tym spotkaniu ten temat poruszyć i jakieś ustalenia żeby zapadły.”

Burmistrz G.Turlejski: „Swoje zastrzeżenia odnośnie dróg powiatowych, jakości, itd., może Pan przekazać radnym powiatowym i Zarządowi powiatu. Mnie nie interesują Pańskie zastrzeżenia w ogóle. A ja spotkałem się na wniosek Pana Starosty Kaczmarka w sprawie chodnika i odcinka drogi na ulicy Szkolnej.”

Radny B.Pawłowski: „Chciałem jeszcze zapytać Pana Burmistrza czy w sprawozdaniu swoim z ostatniego czasu nie opuścił jakiegoś tam ważnego momentu, bo ja nie usłyszałem żadnych informacji o spotkaniach z przedstawicielami Gminy Kleszczów, a była mowa dzisiaj na początku sesji, że ten temat będzie podnoszony, będzie mówione, natomiast w tym okresie sprawozdawczym Pana Burmistrza o takim spotkaniu nie słyszałem? Czy Pan Burmistrz nie ujął czy po prostu nie było takiego spotkania, a jeżeli było to, jakie są efekty?”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Pańska podejrzliwość jest chorobotwórcza i niedługo Pan od niej zachoruje. Nie było takich spotkań rozumie Pan. Niech się Pan przestanie bawić w

dyrektywa, w prokuratora, niech zacznie Pan być radnym. Ja wyobrażam sobie, że mieszkańcy gminy to wybrali Pana do reprezentowania interesów Gminy Kamieńsk a nie Gminy Kleszczów. A Pan od bardzo długiego czasu na różnych sesjach to jest Pan wielkim agitatorom Gminy Kleszczów i zabiega Pan o jej interesy. Niech Pan zabiega o nasze interesy, niech Pan nie ośmiesza tej gminy, bo Pana chęcią jest tylko ośmieszanie tej gminy proszę Pana.”

Radny B.Pawłowski: „Panie Burmistrzu ja akurat się różnię, co do poglądów Pana na ten temat. Może Pan wie więcej niż ja, ale ja uważam, że dofinansowanie Gminy Kamieńsk w kwocie kilku milionów złotych to jest interes Gminy Kamieńsk, że wybudowanie pięknej drogi dobrych dojazdów ze ścieżką rowerową do Góry Kamieńsk to jest też interes Gminy Kamieńsk(...). A generalnie patrząc w perspektywę dobre sąsiedzkie stosunki między Gminą Kamieńsk a Gminą Kleszczów to też są nasze interesy.”

Burmistrz G.Turlejski: „Dobrosąsiedzkie stosunki nie mogą polegać na wykorzystywaniu biednego Kamieńska przez bogaty Kleszczów Panie radny. A dojazd do Kleszczowa to jest bardzo dobry, droga wojewódzka w kierunku Bełchatowa odnowiona, nie ma żadnego problemu z dojazdem. I radzę Panu niech Pan reprezentuje interesy naszej gminy. Niech Pan nie będzie osobą, która kupczy tą gminą.”

Przewodniczący Rady: „Wchodzimy w coś Panie radny Pawłowski, co Pan jako radny w poprzedniej kadencji głosował „przeciw” i tu na tej sali dwukrotnie była podejmowana sprawa dojazdu, budowy drogi łączącej, właśnie tej, o której mówimy. Było to wówczas, kiedy burmistrzem był Pan Tadeusz Gaworski i w ostatnich dniach jego urzędowania ta sprawa również była. Panie radny Pawłowski, jeśli chodzi o sprawę muszę Panu przypomnieć również to, że te stosunki międzysąsiedzkie między Gminą Kamieńsk a Kleszczowem ktoś jeszcze wcześniej popsuł(...). W tej chwili osiągnęliśmy to, że w tej chwili Kleszczów Pani Wójt Kazimiera Tarkowska jak również Pan wiceprezes Pan Andrzej Szczepocki, były wojewoda, chcą z nami rozmawiać. Powracają do tego mając...

Radny B.Pawłowski: „ Oni chcą rozmawiać przez ostatnich nie wiem 7, 6, 8, lat.”

Przewodniczący Rady: „A dlaczego Pan wtedy był przeciwko? Dlaczego Pan wtedy głosował przeciw temu żeby nie dopuścić uchwały Kleszczowa do drogi? Przepraszam, była droga od Pytovic hałda przez miedzę Koźniewice? Była. Była również druga droga, kiedy to żeście bardzo pięknie wizualnie robili spotkanie radnych z mieszkańcami i takie odbyło się w liceum. Pamięta Pan, kiedy Pan Kopcik dawał jako propagandę mapę, która miała okalać obejście, które jest? I Panie radny Bogdanie Pawłowski ja powiedziałem, że dokąd Kleszczów gmina jako gmina nie zrobi na swoim terenie (zresztą powołuję się na wypowiedź Pani Wójt Tarkowskiej) dokąd nie zrobi swoich dróg na terenie Gminy Kleszczów, nie zrobi swoich dróg dojazdowych, autostrad okalających, wówczas Kleszczów przystąpi na Kalisku do ronda i do projektowania drogi pod warunkiem, że będzie miał prawo wejścia tu do autostrady. Bo w tej chwili Panie radny Pawłowski to projektowanie, które jest, pozwalające na wpięcie w odległości 300 metrów od zjazdu, nie satysfakcjonuje Kleszczów. I radni Gminy Kleszczów, bo w tej chwili w Radzie Kleszczów nastąpiła zmiana i Kleszczów zupełnie inaczej patrzy na każdą złotówkę. Tym bardziej, że za 4 lata kopalnia przestanie inwestować i zostanie tylko na garnuszku elektrowni. Także jak Pan słyszał wypowiedź Pani Wójt Tarkowskiej to jednoznacznie się określiła.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa żeby już zamknąć ten temat, który jest tematem sztucznie wywoływanym po to, że jak nie ma w burmistrza, czym uderzyć to się uderza kawałkiem drogi, spaloną żarówką na słupie, robi się z tego aferę robi się obiektywne w telewizji(...). Cała sytuacja

tutaj to chodzi o to, że ja mogę wynegocjować (przy pomocy radnych, którzy mnie poprą) od Gminy Kleszczów kilka milionów złotych w drodze dotacji na budowę naszych dróg naszych chodników. I tutaj Panowie z tzw. opozycji przeszkadzają mi w tym, no, bo przecież jak to, to będzie sukces burmistrza i tych, którzy rządzą w tej gminie. Nie można do tego dopuścić. Trzeba burmistrzowi wszystko rozbić i rozłożyć żeby tego nie zrobił. Trzeba wzbudzić opinię publiczną, źle o burmistrzu mówić, podburzać dziennikarzy, podkłamywać oczywiście tych dziennikarzy, odpowiednio barwić i manewrować, aby tylko stwarzać klimat, że to burmistrz nie chce budowy tej drogi. Jeszcze raz powtarzam, że wyrazimy zgodę na budowę tej drogi za pomocą specjalnej spec ustawy bez żadnej zmiany w planie w ciągu pięciu minut, jeśli Kleszczów uszanuje również naszą sytuację gospodarczą finansową i przekaże nam dotację w minimalnej kwocie. – Już zesłaliśmy z kwoty 10 milionów na 5 milionów dogadaliśmy się. I oni chcą te 5 milionów dać i to jest warunkiem przekazania inicjatywy dla Kleszczowa budowie tej drogi. – Ale te pieniądze nie mogą być przekazywane po tym jak Kleszczów drogę zbuduje, bo on tą drogę może za 10 lat zbudować, a wtedy 5 milionów złotych będzie warte to, co dzisiaj 500 tysięcy. I co na tym zarobimy? Jeśli się nas szanuje po partnersku to się daje towar i daje się środki finansowe za ten towar adekwatnie, a nie robi się bokami w tym momencie. I na tym ta sztuka polega. I Wy cwaniacy z opozycji gracie na uczuciach swoich mieszkańców, wprowadzacie ich w błąd i działacie w ten sposób na niekorzyść swojej gminy, bo mieszkańcy wybrali Was żebyście pomagali burmistrzowi w zarządzaniu jak ma dobre pomysły, po to żebyście go wspomagali, a nie mu nogi podkładali Panie Pawłowski. Ale ja nie oczekuję od Pana żadnej pomocy, bo Pan w merytoryczny sposób nie jest w stanie mi w niczym pomóc.”

Przewodniczący Rady poinformował, że na tym zamyka temat drogi do Kleszczowa i zapytał czy poza tematem drogi są jeszcze jakieś interpelacje.

Radny R.Kurman: „Proszę Państwa ja mam kilka pytań. Tu się może odnieść do takiego cytatu Pana Burmistrza; Panie Burmistrzu ja się nie uważam za cwaniaka opozycji. Nie wiem czy ja jestem w opozycji czy w koalicji. Ja jestem radnym, który ma służyć wiedzą doświadczeniem społeczeństwu, bo to społeczeństwo mnie wybrało nie po to żebym ja tu cwaniakował czy wymądrzał się, ale po to żeby przedstawiać problemy społeczeństwa tutaj i tutaj w formie merytorycznej dyskusji je rozwiązywać. W każdej sprawie trzeba dyskutować rzeczowo. Nie można się obrażać, tym bardziej napędzać jeden na drugiego, bo to jest droga do nikąd...”

Burmistrz G.Turlejski „A gdzie tak ja na Pana powiedziałem, że Ryszard Kurman...”

Radny R.Kurman: „Przepraszam teraz ja mówię.. Jeśli chodzi o meritum mam takie sprawy: 1) Zasady dostępu do informacji publicznej - oczywiście jest ustawa, która obowiązuje w jakimś tam zarysie i ja bym tutaj chciał na tej sesji usłyszeć, jeżeli chodzi o dostęp do informacji publicznej przez radnego, a więc przez osobę publiczną, czy radny chcąc uzyskać informację publiczną dotyczącą np. dokumentu będącego w dyspozycji urzędu (przykład: umowa, porozumienie, wydruk z budżetu) czy na taką informację radny sprawujący mandat społeczny musi występować do burmistrza w formie wniosku i czekać potem odpowiedni czas przewidziany w ustawie na udzielenie odpowiedzi? Druga sprawa; Niebawem rozpoczną się prace polowe, drogi gminne są w różnym stanie technicznym, że tak powiem (ja sobie zdaję sprawę, że na dzień dzisiejszy w budżecie gminy jest o wiele za mało) natomiast te miejsca, które wymagają interwencji ze strony urzędu ze strony gminy powinny być w jakiś sposób naprawione żeby rolnicy w sposób w miarę bezpieczny i dogodny mogli w te pola dojeżdżać. I tak jest np. w Pytowicach (podejrzewam, że w innych miejscowościach jest podobnie) i tutaj bym prosił żeby osoby zajmujące się tą problematyką w urzędzie rozeznały temat i ewentualnie w miarę możliwości żeby to było załatwione. W Pytowicach jest jeszcze droga gminna, to jest krótki odcinek drogi gminnej, która łączy drogę Kamieńsk z drogą Gomunice Kleszczów - tam przy

gospodarstwie - nawierzchnia tej drogi jest w fatalnym stanie. Tam jest ruch kołowy, bo ludzie sobie skracają drogę z Gomunic tutaj na Kamięnsk i również prośba, aby się tym tematem zająć i w jakiś sposób tą drogę naprawić. Kolejna rzecz; Tutaj mam pytanie do przewodniczącego komisji rolnictwa, chciałem zapytać, jakie są działania komisji mające na celu udzielenie rolnikom pomocy. Czy komisja na swoich posiedzeniach obradowała nad problematyką pomocy rolnikom w różnej formie? Ja rozumiem, że są jakieś przepisy, które te sprawy regulują natomiast, jaką rolę ma pomoc ze strony gminy. Tutaj interesuje mnie niebawem będzie rozpoczęcie robót polowych, a więc materiał siewny, forma szkoleń, forma uzyskiwania atestów przez opryskiwacze, szkoleń rolników robiących chemizację upraw polowych, sprawę dopłat. Bo tutaj była sprawa, że tam ktoś był na spotkaniu z Agencji Restrukturyzacji odnośnie wniosków dopłat bezpośrednich, więc całą tą problematykę chciałbym w zarysie usłyszeć, jakie komisja ma przemyślenia w tej sprawie, co komisja w tym temacie zrobiła. Kolejna rzecz; Komisja była na składowisku odpadów na Kąsiu i bym prosił, jaki wniosek, jakie spostrzeżenia z tej wizyty, z tego posiedzenia komisji, wysnuło. 5) Czy radny w sprawach służbowych może uzyskać poradę od prawnika zatrudnionego przez gminę za środki publiczne czy też musi pytać burmistrza o zgodę? Ja nie mówię o poradach prawnych prywatnych, bo to są prawnicy, którym się płaci itd., chodzi mi o sprawy stricte publiczne dotyczące samorządu lokalnego. 6) I tutaj mam taką sugestię do Przewodniczącego Rady (uważam, że to nie byłoby drogie) czy byłaby możliwość przygotowania radnym broszury z zestawem przepisów prawnych. Kiedyś swego czasu pamiętam była taka broszura w takim formacie w tej broszurze była ustawa o samorządzie gminnym, był statut gminy. Taką formę się lepiej czyta, to można sobie w zeszyt włożyć przyjąć na sesję. – Kiedyś było vademecum radego. Pan Burmistrz zapewne pamięta, bo coś takiego też otrzymywał. Była to forma bardzo wygodna. – I dlatego Panie Przewodniczący gdyby Pan taką ewentualność rozważył, przychylił się, byłoby to z pożytkiem dla wszystkich radnych.”

Burmistrz G.Turlejski: „Odpowiem od ostatniego pytania; jak byłem, co otrzymywałem, kiedy Sekretarzem Urzędu i członkiem Zarządu był Ryszard Kurman - nic. Wszystkie dokumenty przede mną kryto. Burmistrzowie i Zarząd uciekał z Urzędu jak byłem w Komisji Rewizyjnej. Chcieliśmy kontrolować inwestycje to pracownicy mieli urlopy albo zwolnienia lekarskie. Nic nie można było dostać. – No, i co, i wylądowali na ławie oskarżonych z wyrokami tak rządzą. – Tyle dostawałam Panie radny Kurman. Ja dobrze pamiętam jak się Pan zachowywał i co Pan robił i przede mną niewiniątka niech Pan nie udaje. Teraz dalej; cwaniak opozycji - ja tu nie wyraziłem się, że Ryszard Kurman jest cwaniakiem opozycji. Przypisywanie mnie pewnych sformułowań proszę zostawić na inne gremium (jak się spotkacie później wieczorkiem będziecie obgadywać sesję to tam możecie na mnie wieszać, co Pan chce, bo mnie tam nie będzie, ale tu to na pewno nie). Sprawa dalsza; informacja publiczna – gdyby był Pan przygotowany do pracy w Radzie i przed kandydowaniem zdołał Pan się zapoznać z dokumentami, które za Pana nieobecności tutaj zostały wydane przez ustawodawcę to by Pan takiego pytania nie zadawał, bo dowiedziałby Pan się z tej ustawy, że każdy i radny i mieszkaniec, jeśli chce coś się dowiedzieć, od urzędu, od burmistrza, musi złożyć wniosek o informację publiczną. Skończyło się dzielenie ludzi na partyjnych i na bezpartyjnych, na przywileje. Dzisiaj wszyscy mają jednakowe przywileje. Te przywileje nazywają się prawo. I musi się Pan do tego dostosować. Czasy się zmieniły proszę Pana. Sprawa dalsza; drogi gminne - ustępuje zima powoli, drogi gminne na bieżąco są remontowane. Takie odcinki jak: Danielów Podjezioro (tam przy tym mostku gdzie te opady są) była kilka dni temu droga poprawiana, w miejscowości Dąbrowa droga była poprawiana, między Barczkowicami a Olszowcem droga była remontowana. Następny odcinek drogi, do którego się przygotowujemy to Barczkowice przedłużenie ulicy Mickiewicza. Nie można wjechać sprzętem i jej poprawiać gdyż trzeba ją wytyczyć, bo ta droga jest rozjeżdżona. Pozostałe fragmenty dróg, których jeszcze nie wymieniałem też przygotowywane są do remontów. Wjeżdżanie z remontami w tej chwili tam gdzie stoi woda, gdzie są takie małe jeziora błota, mija się z celem. Jest okres po zimie nie mamy wszystkich dróg asfaltowych i musimy się do tego przyzwyczaić. Ale

poprzedni rok jak i obecny rok przyniesie nam budowę drogi w miejscowości Danielów Siódemka, modernizację ulicy Wrzosowej, modernizację między Ochocicami a Danielowem, położenie nawierzchni asfaltowej pomiędzy Ozgą a Podjeziorem, nawierzchnię dalej w Danielowie, budowę drogi w Napoleonowie, budowę ulicy Secomskiego w Kamieńsku, budowę drogi w Siódemce, budowę drogi w Hucie Porajskiej. Proszę zobaczyć ile tego jest. Czyli pomagajmy burmistrzowi w tym temacie, a nie przeszkadzajmy mu, bo ja robię te drogi na bieżąco (łatam, poprawiam, ustawiam znaki, wkładam żarówki). I pomagajmy burmistrzowi w sprawie tych dróg uzyskać porozumienie z Kleszczowem, za które przyjdą pieniądze, a nie przeszkadzajmy mu w tym, bo to przeszkadzanie to już jest objaw paranoi odnośnie niektórych osób tutaj. Następną odpowiedź na pytanie; pomoc rolnikom – ja tu byłem na takiej komisji, na której Pan z agencji przedstawiał szeroko informację jak pomaga rolnikom. Komisja rolnictwa to nie jest w zasadzie umocowana do pomocy rolnikom, tylko do tego, aby w zakresie jej kompetencji rozwiązywać i omawiać pewne sprawy opiniować i kierować wnioskami. Ja nie słyszałem jeszcze i nie czytałem w żadnej ustawie żeby jeden radny zadawał drugiemu radnemu pytanie, dlaczego tak głosował, jakie są wnioski itd. To jest niedopuszczalne wręcz. To nie jest gremium pt. Pan Prokurator i obwiniony tylko to jest gremium ludzi wybranych przez mieszkańców mających jednakowy statut prawny. I nie można komuś mówić, dlaczego tak głosowałeś, bo źle głosowałeś itd., bo się chwyciłeś zasadą demokracji w tym momencie. Chce się powrócić do dawnego systemu, który ludzie 4 czerwca odrzucili. Tego trzeba się prosić Państwa nauczyć, że ustawodawca kieruje coraz to nowe ustawy i te ustawy i te wszystkie dokumenty nie muszą być zbierane w żadne ksero, w jakiejś tam broszurce. One są ogólnodostępne w bip-ie Sejmu, Prezydenta, Senatu, Pana Wojewody, Pana Starosty, Burmistrza. Proszę bardzo tam są wszystkie ustawy przekazane, jakie decyzje my wydajemy. I to, co jest w tym bip-ie nie podlega przekazywaniu nawet na pisemny wniosek o informację publiczną tylko to, czego tam brakuje to można się o to zwracać. I Pan radny zwrócił się z takim wnioskiem i taką informacją otrzyma tylko, że urząd to nie polega na tym, że przyszedł radny po dokument i trzeba mu szybko dawać. Radny jest takim samym petentem jak wszyscy inni. Przed nim były dziesiątki innych osób i trzeba hierarchię zachować. Trzeba się tego prosić Państwa nauczyć. Burmistrz nie jest tu żadnym Waszym przeciwnikiem ani wrogiem, mile wita każdą inicjatywę współpracy, ale współpracy na zasadach prawa, po koleżeńsku, a nie w postaci ubrał się wilk w skórę baranka i chce podstęp zrobić. Ze mną Panowie radni żadnych podstępów Wam się nie uda zrobić, tu już przez te 20 lat chyba zdążyliście nauczyć.”

Radny J.Madej: „Ja Panu Kurmanowi odpowiem na to pytanie odnośnie Amestu. Byliśmy tam właśnie z członkami komisji rolnictwa i chcieliśmy uzyskać jakieś informacje od Pana Dyrektora, jakie zyski przynosi, jakie coś. Pan dyrektor nam nic żadnych informacji takich nie udzielił. Powiedział, że nie wie. I chciałbym tutaj się zapytać Pana, bo Pan wtedy był, kto taką umowę zawierał...”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba: „Ale córki niech się Pan zapyta to może...”

Przewodniczący Rady: „Ale proszę o spokój nie komentujmy.”

Radny J.Madej:...Kto taką umowę zawierał, że Urząd Gminy ma tylko 20% udziałów natomiast firma Amest 80%? I tu by mi Pan odpowiedział na to pytanie może więcej szerzej, bo dyrektor nam takiej informacji nie chce udzielić. Tyle bym miał do powiedzenia na temat Amestu.”

Radny R.Kurman: „I to mi wystarczy.”

Radna Z.Roźniatowska: „Po pierwsze chciałabym zapytać, co z sanitariatami dla Wojtka, dla tego chłopca niepełnosprawnego, czy będą budowane i kiedy? Drugie moje pytanie dotyczy budynku po policji. Chciałam zapytać, co z tym budynkiem gmina ma zamiar w dalszym ciągu no, na co go

przeznaczyć czy do jakich celów będzie służył ten budynek? A trzecie pytanie to jest pytanie do przewodniczącego, do wiceprzewodniczącego, i do nas wszystkich może i retoryczne, dlaczego tak się dzieje, że my radni nie możemy ze sobą dyskutować nie możemy swoich opinii wymieniać między sobą przecież tylko na sesji spotykamy się wszyscy razem i tylko na sesji mamy możliwość wymiany swoich poglądów. Przecież nie musimy się wzajemnie bez przerwy oceniać i ciągle nie musi nas ktoś określać, że ktoś jest głupi a ten jest jeszcze głupszy. Przecież radnym jest się po to żeby służyć ludziom, żeby próbować problemy ludzkie, żeby być otwartym, kontaktowym. No po to jesteśmy radnymi, więc wyrażmy tą swoją dobrą wolę rozmawiajmy ze sobą”

Radny R.Kurman: „Nie chce tutaj z panem Turlejskim dyskutować, polemizować, bo to jest droga donikąd, bo szkoda naszego wspólnego czasu. Panie wiceprzewodniczący przytyk niech Pan córki zapyta jest nie na miejscu i godzi w funkcję, jaką Pan sprawuje. Kompromituje się Pan w ten sposób. Chce Państwu publicznie powiedzieć, że moja córka pracuje na składowisku odpadów nie zatrudniona przeze mnie. W momencie, kiedy powstało składowisko i był nabór pracowników (ci Państwo, co wtedy byli to powinni pamiętać) był ogłoszony konkurs było tam iluś kandydatów i moja córka jako jedyna osoba z kandydatów prowadziła rozmowę kwalifikacyjną w języku angielskim i to zafascynowało Pana Matie, który był wtedy szefem dyrektorem składowiska i została przyjęta do pracy. Zresztą nie tylko ona, trzydzieści parę innych osób. I chcę żebyście Państwo wszyscy wiedzieli i publicznie o tym mówię. Nie przyłożyłem nawet paznokcia do tego żeby córka pracowała na składowisku...

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziamba: „Ja Panu nie zarzucam, że Pan zatrudnił tylko dziwnym sposobem akurat pracuje tam. No miało tyle osób pracować z rodzin biednych i jakoś nikt spoza Waszej kadry też nie...

Przewodniczący Rady: „Przepraszam, ale Pan radny Kurman jest przy głosie. Proszę bardzo.”

Radny R.Kurman: „Zadając pytanie przewodniczącemu komisji rolnictwa czy też zadając inne pytanie..

(gwar na sali i przekrzykiwanie się radnego Matusiaka i radnego Stępnia)

Przewodniczący Rady przywołał radnych do porządku i poprosił Pana radnego Kurmana o kontynuowanie swojej wypowiedzi.

Radny R.Kurman: „Proszę Państwa zadając pytanie Panu przewodniczącemu komisji rolnictwa, Panu Turlejskiemu pełniącemu czasowo obowiązki burmistrza, jak również innym osobom, mam na celu nie zdyskredytowanie tych osób nie wbijanie szpili tylko po prostu chcę uzyskać pełną informację pewną wiedzę chcę mieć. Dlatego interesowała mnie sprawa właśnie czy komisja rolnictwa zajmowała się sprawami pomocy dla rolników. Oczywiście komisja nie jest kompetentna, jeżeli chodzi o fizyczną pomoc natomiast problematykę na swoich posiedzeniach prowadzi i pewne rzeczy rozstrzyga. Uzyskałem odpowiedź od Pana, jeżeli chodzi o składowisko i to mnie satysfakcjonuje. Teraz kolejna rzecz; ktoś zapytał no akurat ja w tamtym czasie byłem, kiedy powstawało składowisko odpadów. Proszę Państwa, dlaczego powstało składowisko odpadów? Ano, dlatego że nikt inny nie chciał do tej gminy przyjść. Przyszła firma Polskie Radio z propozycją budowy masztu zostali wypędzeni. Przez długi okres czasu nie było nic. Przyszła później firma Sater z Warszawy, która chciała budować składowisko, więc osoba zarządzająca w tym momencie gminą (i nie tylko ta osoba, ale powiedzmy ileś tam ludzi) i radni również (bynajmniej niektórzy) doszli do wniosku, że mogą być z tego tytułu jakieś pieniądze. Dlaczego 20%? Firma Sater Polska, bo tak to się wtedy nazywało (a potem powstała spółka Sater Kamieński) w momencie budowy składowiska finansowała w całości tą inwestycję natomiast

Gmina Kamięnsk dawała swój udział w postaci aportu w postaci gruntów pod to składowisko. I jedynym ciężarem gminy to były te grunty, na których jest zlokalizowane składowisko i dlatego strony ustaliły w tamtym czasie, że w związku z takim rozłożeniem kosztów Gmina Kamięnsk będzie miała 20% udziałów natomiast Sater Kamięnsk jako ten potencjalny inwestor będzie miał 80%. Poza tym, kolejna rzecz; w związku z powstaniem tego składowiska 30 parę osób otrzymało pracę, 30 rodzin miało utrzymanie..”

Radny J.Madej: „Ja przepraszam jeszcze, a Pan zadowolony jest z tej umowy, co jest zawarta te 20% udziałów dla Gminy Kamięnsk?”

Radny R.Kurman: „Ja nie byłem decydującym w tym momencie. To znaczy może powiem tak, w tamtym momencie, kiedy powstawała ta umowa ja mówię koszty były w ten sposób rozłożone gmina złotówki nie dawała. Ja też bym był zadowolony gdyby to było po 50%. Natomiast na temat składowiska ja bym proponował żeby zrobić, jeżeli chodzi o te sprawy finansowe, jeden z punktów kolejnych sesji wtedy będziemy szczegóły znali.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja chciałem odpowiedzieć Panu Kurmanowi żeby celem odświeżenia pamięci jak to w Biuletynie Miejskim wydawanym przez ten urząd, kiedy Pan był sekretarzem (nadzorował Pan te wydawnictwa) w jednym z artykułów wypowiada się Pan na temat budowy śmieciowiska, że to jest szansa pracy dla wielu biednych rodzin, których tatusiowie nie pracują a córki nie mają na bilet do szkoły. To jest Pan przykładem tego biednego tatusia i pańskiej córki, która nie miała na bilet do szkoły...

Radny R.Kurman: „Córeczkę to niech Pan zostawi w spokoju. Jak Pan sobie zrobisz córeczkę to będziesz Pan...

Burmistrz G.Turlejski: „Ale trafiła Pana prawda, co?”

Radny A.Matusiak: „Panie Burmistrzu Pan swojego pod nosem nie widzi...

Przewodniczący Rady: „Ale przepraszam Panie radny bo...

Radny A.Matusiak:...Ale opowiedzieć Panu pewien fakt? Bo Pan pod nosem swojego nie widzi a Pan tyka człowieka...

Burmistrz G.Turlejski: „Ze wstydu ze sali powinieneś Pan wyjść.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Matusiak...

Radny A.Matusiak: „Chce Pan ze mną wejść w polemikę?”

Burmistrz G.Turlejski: „A mów Pan, co Pan chcesz Panie...

Radny A.Matusiak: „Bo ja zaraz Panu powiem, proszę Pana, jak ja byłem bez pracy i miałem dwoje dzieci (rodziców nie miałem) i na chleb nie miałem, to Pan mi sam obiecywał w pierwszej turze wyborów, że Panie Adamie autobus jest Pana. Przychodź Pan będziesz Pan miał robotę, bo Pana do straży nie przyjęli. To Pan mi to obiecywał. A gdy przyszedłem do Pana to Pan mi powiedział muszę szwagra przyjąć. Proszę Pana, Pan swojego nie widzi pod nosem a Pan będziesz k.... tykał człowieka...

Burmistrz G.Turlejski: „Co za kłamca. Kłamca...

Radny A.Matusiak: „Ty jesteś kłamcą..

Przewodniczący Rady: „Panie radny Matusiak zachowanie bardzo niestosowne. Proszę uprzejmie w protokóle to ująć, bo wypowiedź Pana Matusiaka zaraz powiążemy z faktami innymi.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam żądanie do Pana przewodniczącego na wstępie żeby wycofał się, przeprosił mnie za słowa, jakich użył podczas sesji 23 lutego. Użył Pan w moim kierunku, przy głosowaniu, przy przekonywaniu innych radnych, publicznie tutaj przy sołtysach, mediach, określił pod moim adresem łach i szmata. I prosiłbym żeby Pan w tej chwili z tego się wycofał i mnie przeprosił. Powiedział pan to publicznie przy argumentie popierającym to żeby na mnie nie głosować. Być może tym Pan przekonał innych radnych żeby na mnie nie głosowali. To jest pierwsza rzecz i druga rzecz Proszę Państwa zachowajmy pewien poziom i nie wchodźmy tutaj, jeżeli chodzi o córeczki nie córeczki biedne itd., bo Kurman jest człowiek za grzeczny może nie...

Przewodniczący Rady: „Ale przepraszam Panie radny interpelacja, a nie opinia czy niestosowne uwagi. Bardzo proszę do tematu.”

Radny B.Pawłowski: „Może mój kolega Kurman powinien powiedzieć, że z tą córeczką to się może spotykać bez kuratora wyznaczonego przez sąd...”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Panie radny, jeszcze jedno słowo tematu Pana Kurmana i jego rodziny a odbiorę Panu głos.”

Radny B.Pawłowski: „Teraz, jeżeli chodzi Panowie o składowisko chciałem przypomnieć, że gmina jest właścicielem, gmina ma członka zarządu Pana Mirosława Rudka z tego, co pamiętam i wszystkie dane ten człowiek o składowisku posiada, jakie są zyski, jakie są obroty itd. Księgowość tej firmy z tego, co wiem znajduje się w Warszawie, więc trudno pytać człowieka na składowisku jak to wygląda, bo on nie zajmuje się finansami, on zajmuje się eksploatacją...”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam bardzo Panie radny Bogdanie Pawłowski, my to wiemy.”

Radny B.Pawłowski:...nic nie stoi na przeszkodzie tej Radzie, bo ta Rada ma większość Pan burmistrz ma w tej chwili bardzo duże uprawnienia (to jest jednoosobowy Zarząd gminy) i można w tej chwili sprowadzić jakąś firmę, która zgodziłaby się na to żeby było 50 na 50 albo nawet na to żeby 51% miała gmina, żeby przyniosła swoje pieniądze i dała gminie niech sobie rządzi. I chcę jeszcze powiedzieć, że to 20 % to jest gminy, ale skąd to się wzięło. Z gruntów, które tam były. Ale te grunty nie były gminne one były prywatne i firma, która przyszła tutaj dała pieniądze gminie, podarowała, na wykup tych gruntów, bo gminę w tamtym czasie nie było stać. Także naprawdę oni wnieśli 100%...

Przewodniczący Rady: „Panie radny Pawłowski nie mól mi mózgu. Kończ ten temat i odbieram Panu głos w temacie, jeśli chodzi o wysypisko.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Pawłowski Pan był w tej grupie super takich osób, które były za budową tego śmieciowiska tak żeście to robili, że sąd uznał uchwałę o zmianie w planie za uchwałę niezgodną z prawem. Czego się Pan tu jeszcze oprawdza? Posyp Pan trochę głowę popiołem i powiedz nabrano mnie, źle zrobiono, gmina nic z tego nie ma, a nie bez przerwy z uporem maniaka mówisz Pan, jakie to kokosy gmina ma dzięki temu składowisku...”

Przewodniczący Rady: „Uważam temat wysypiska za zakończony. Zamykam temat wysypiska. Szanowni Państwo Pan radny Bogdan Pawłowski postawił wniosek o przeproszenie. Panie radny Bogdanie Pawłowski Pan źle zinterpretował, Pan źle postrzegł, ja po prostu powiedziałem, że człowiek, który akurat wtedy był powiedział słowa, które ja po prostu powtórzyłem. I Panie radny Bogdanie Pawłowski żałuj Pan i może akurat Pan nie będzie miał tej satysfakcji, bo wtedy kiedyśmy przyjmowali uchwałę i porozumienie to był Pan wśród tych radnych, którzy z tej sali wyszli. Prawda? I Panie radny Bogdanie Pawłowski Pan jako jedyny człowiek tu na tej sali Pan też opuścił kilka razy i wtedy Pan też nie był, wyszedł Pan wcześniej. Panie radny to nie ja powinienem przeprosić, bo proszę Pana na tej sali są ludzie, którzy jednak reprezentują wyborców, są sołtysi, są również goście. To przykre jest Panie radny, że czterokrotnie wychodzi Pan sobie z sali bez niczego, bez uprzedzenia, poproszenia, czy powiadomienia kogoś. To też tak było wtedy Panie radny Bogdanie Pawłowski i Pan nie miał...

Radny B.Pawłowski: „Do rzeczy.. Przeprosi Pan czy nie przeprosi?”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Pawłowski ja nie czuję się winien. Jeśli Pan żąda tej satysfakcji proszę uprzejmie jestem w posiadaniu wielu innych dokumentów tylko niech Pan się zastanowi nad tym, że na tej sali są ludzie, którzy na Pana głosowali Pan również ich lekceważy swoją postawą, swoim zachowaniem, bo Panie radny Bogdanie Pawłowski człowiek, który był dwukrotnie zastępcą dyrektora i dyrektorem szkoły reprezentuje tak piękny zawód jak zawód nauczyciela, a nauczyciel to ma uczyć i wychowywać. I tej satysfakcji dzisiaj Panu nie dam. Jeśli uważa Pan się za człowieka pokrzywdzonego słowami, które wypowiedział wówczas Pan Matusiak a ja je przetworzyłem to Panie radny Bogdanie Pawłowski uczynię to, jeśli nie na tej sali a na sali proszę Pana tam zapadną słowa w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Tu to uczynię. Dziś proszę Pana tego nie uczynię. Dziękuję uprzejmie.”

Radny J.Ozga: „Ja mam pytanie do przewodniczącego komisji rolnictwa, bo tam w sprawozdaniu było czytane, że...

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Panie radny, ale myśmy się umawiali i przyjęliśmy, że radny radnemu nie daje, a interpelacje i zapytania są tylko do burmistrza, więc niech Pan uszanuje tą wolę.”

Radny J.Ozga; „To mam jeszcze pytania do Pana Burmistrza; 1) w którym miejscu dokładnie w Gorzędowie, na jakiej działce, będzie lokalizacja oczyszczalni ścieków? 2) Teraz, co była ta zima ostatnia zadzwoniłem do Pana Dyrektora i prosiłem go o posypanie dróg to Pan Dyrektor mi odpowiedział, że on ma utrzymywać drogi, aby były przejezdne, a o posypywaniu nie ma mowy. To nie wiem czy dyrektor nie chce, czy takie ma zarządzenie, czy tyle miał pieniędzy przekazanych na odśnieżanie drogi? 3) W Gorzędowie na ul. Sikorskiego, a zwłaszcza przy cegielni, jak była kopana kanalizacja w Gorzędowie jest wywożona hałda ziemi to my żeśmy chcieli żeby ta ziemia trafiła...

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Panie radny to już jest któraś kolejna sesja i któryś Pana kolejny wniosek.”

Radny J.Ozga:...przy cmentarzu ta ziemia miała trafić. Ta ziemia nie trafiła może przez złość tam gdzie my żeśmy chcieli tylko gdzie indziej wysypana. Tam są hałdy nierozrównane. Jeszcze na ulicy Podchojna też jest tam ziemia wysypywana nierozrównana.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Ozga sprawa wniosku, który Pan tu teraz poruszył to jest już dwa lata i Panie radny Ozga chyba na czyjaś działkę...

Radny J.Ozga: „Pan się nie pomylił, kazał mi Pan pytania do burmistrza zadawać?”

Przewodniczący Rady: „Tak, ja wiem, ale proszę Pana ten temat zakończymy i myślę.. czy Pan Burmistrz będzie chciał odpowiedzieć?”

Burmistrz G.Turlejski: „No tak. Na pierwsze pytanie dotyczące lokalizacji oczyszczalni no to ja nie pamiętam numeru działki. Zechce Pan do mnie do gabinetu zajrzeć wyłożymy mapę i pokażemy Panu, na której działce. A jeśli chodzi o drugą sekwencję to wybaczy Pan, ale ja nijak nie mogę zrozumieć, o co Panu chodzi i może Pan się zastanowi i napisze pismo do mnie ja Panu odpowiem na temat tej ziemi.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja nie usłyszałam odpowiedzi na swoje pytania, które postawiłam, o budynek Policji i o sanitariaty.”

Burmistrz G.Turlejski: „Sanitariaty to jest sprawa Pani Dyrektor szkoły. Szkołą zarządza Pani Dyrektor Mirosława Ziemba nie burmistrz. Ja nie wchodzę w kompetencje dyrektora, za co zresztą niejedni z radnych tutaj mnie oskarżali, że manewruję jednostkami organizacyjnymi. Proszę pytać Pani dyrektor na ten temat. Niedawno jedną ubikację żeśmy wyremontowali na wniosek Pani dyrektor. A sprawa budynku; tam chyba jakaś nie pamiętam dokładnie komunalizacja działki następuje. Ale na pewno Pani radna nie będzie ten budynek przeznaczony na Pani lokal mieszkalny, to już z góry to Pani mówię.”

Radny R.Kurman: „Ja mam tylko takie pytanie; po policji został budynek i ten budynek jest własnością gminy. W związku z czym, jakie są dalsze plany gminy, co do tego budynku? Czy to będzie jakiś remont? Jaka wizja jest w najbliższym czasie?”

Burmistrz G.Turlejski: „Są plany sprzedaży tego budynku.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja mam pytanie, dlaczego burmistrz mnie tak nie odpowiedział tak samo jak Panu Kurmanowi, o to samo pytałam, tylko...”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam szanowni Państwo, ale zamykam już dyskusję...”

Radny A.Matusiak: „Ale mam jeszcze pytanie.”

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo koniec dyskusji...”

Radny B.Pawłowski zapytał Pana Przewodniczącego, dlaczego odbiera głos innym radnym?

Przewodniczący Rady odpowiedział, że dlatego że kiedyś trzeba odebrać. Następnie zamknął dyskusję i dodał, że przed zakończeniem sesji chciałby podać kilka komunikatów. Powiedział, że do Rady Miejskiej wpłynęły dwa pisma, które niestety musi upublicznić. Następnie odczytał niżej wymienione pisma:

- pismo z Prokuratury Rejonowej w Radomsku – informacja o wszczęciu śledztwa w sprawie wyasfaltowania podwórka Marka Ludwiczaka - radnego Rady Miejskiej w Kamieńsku w latach 1996-1997;
- pismo z Prokuratury Rejonowej w Radomsku dotyczące informacji iż przeciwko Adamowi Matusiakowi - radnemu Rady Miejskiej w Kamieńsku prowadzone jest dochodzenie.

W załączeniu do protokołu – ww. pisma.

Załącznik Nr 24

Przewodniczący Rady dodał: „Chciałbym proszę Państwa podać trzeci komunikat. Szanowna Pani radna Zosiu Roźniatowska chciałbym Panią zaprosić oficjalnie do wystąpienia na łamach NTL-u. Tam mam zarezerwowany czas i myślę, że mi Pani tego nie odmówi. Chciałbym żebyśmy sobie skomentowali te obłudności, które zostały podane. Czas, jaki jest to jest jeszcze bliżej nieokreślony. Tak wstępnie to będzie czas koniec kwietnia początek maja.”

Następnie Przewodniczący Rady złożył życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych i przeszedł do punktu 10.

p u n k t 10

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Rady J. Bartoszewski podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam XXXVII sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji.”

Protokołowała:


Halina Bąkiewicz


PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
w Kamieńsku
Jacek Bartoszewski